Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Dodatek Ilustrowany". Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 5. Nowe, sobota 4-go lutego 1933 r. Rok X.

Podatki płatne w lutym.

W miesiącu lutym 1933 r. przypadają terminy płatności następujących podatków:

1. W okresie do 15 — zaliczka na państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w miesiącu styczniu br., przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji oraz przemysłowe od I—V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe i przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

2. Do 15 lutego — 20 proc. wartości żarówek elektrycznych, sprzedanych w obrocie wewnętrznym.

3. Do 15 lutego — zaliczka miesięczna nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notarjuszy, pisarzy hipotecznych, komorników itd.

4. Podatek dochodowy od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń służbowych — płatny jest w ciągu siedmiu dni od dokonania potrąceń.

5. W ciągu miesiąca lutego płatna jest IV rata kwartalna państwowego podatku od nieruchomości za rok 1932, łącznie z dodatkiem kryzysowym.

W tym samym okresie płatny jest państwowy podatek od lokali i placów niezabudowanych. Nadto w miesiącu lutym płatne są podatki i raty, wyznaczone z terminem płatności na ten miesiąc.

Inflacja konferencyj gospodarczych.

Nigdy zwyczaj urządzania konferencyj gospodarczych nie był tak rozpowszechniony, jak w dobie powojennej. Nigdy również rezultaty konferencyj tych nie były tak nikłe, nie stały niejako w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do ich ilości. Czy będziemy rozpatrywać rezultaty wielkiej międzynarodowej konferencji z r. 1927, czy słynnej konferencji o rozejmie celnym, czy długiego szeregu dalszych konferencyj, jak np. w Oslo, Ouchy, Lozannie, Stresie i w wielu wielu innych, wszędzie spotykamy jedno i to samo zjawisko. W najlepszym razie konferencje nie przynoszą żadnych poważniejszych rezultatów pozytywnych. W gorszym częstokroć, jednak, niestety, spotykanym wypadku, pociągają za sobą konsekwencję ujemne. Typowym tego przykładem są rezultaty konferencji o rozejmie celnym, która spowodowała bezpośrednio gwałtowny wzrost barjer celnych.

Obecnie świat wstępuje w nową fazę międzynarodowych debat gospodarczych. Po zakończeniu w Genewie obrad konferencji w sprawie skrócenia czasu pracy, czynione są przygotowania do otwarcia wielkiej międzynarodowej konferencji gospodarczej w Londynie, która dążyć ma niemniej, nie więcej, jak do podniesienia cen surowców w skali światowej, do przełamania przesilenia i zainicjowania nowego okresu pomyślności.

Jak widzimy, konferencja londyńska sięgnąć ma do podstaw tych wszystkich skomplikowanych problematów gospodarczych, jakie stają przed ludzkością w dobie powojennej. Stąd też i trudności są bez porównania większe. Ujawniły się one już w toku listopadowych obrad Komitetu Przygotowawczego Ekspertów, który miał przygotować program konferencji. Nie osiągnięto żadnych pozytywnych rezultatów, gdyż eksperci wdali się w dyskusje nad istotą problemów, które miałyby być postawione na porządku dziennym obrad. Obecnie obraduje nad programem druga sesja tegoż Komitetu Przygotowawczego, opierając się w swych pracach na memorjale przygotowawczym, sporządzonym przez sekretarjat Ligi Narodów. Ustalono, iż główny cel konferencji stanowi podniesienie poziomu cen surowców, lecz że cel ten nie będzie mógł być osiągnięty bez uregulowania innych podstawowych międzynarodowych problemów gospodarczych.

Problemy te zaś można w obecnym momencie podzielić na 3 grupy: 1. zagadnienie długów międzysojuszniczych, 2. zagadnienie swobodnej penetracji kapitałów, 3. usunięcie przeszkód w handlu międzynarodowym. Załatwienie problemów długów międzysojuszniczych posiada niewątpliwie kluczowe znaczenie. Niepodobna bowiem oczekiwać powrotu normalnych warunków na światowych rynkach pieniężnych, póki sprawa długów nie zostanie definitywnie załatwiona i to w sensie zrzeczenia się Ameryki ze znacznej części swych pretensyj. Póki to nie nastąpi niema mowy o powrocie Anglji do waluty złotej i zlikwidowania chaosu, panującego na rynkach pieniężnych, niema mowy o zainicjowaniu w skali międzynarodowej akcji pomocy finansowej dla stojących przed ruiną krajów Europy środkowo-wschodniej. W ogólności odcinek pieniężny nastręczać będzie niewątpliwie znaczne trudności. O postępującej dezorganizacji świadczy bowiem z jednej strony fakt odstąpienia od waluty złotej Unji Południowo-Afrykańskiej, z drugiej niebezpieczne projekty inflacyjne, coraz śmielej lansowane w Stanach Zjedn., a przewidujące m. in. emisję banknotów na sumę 3 miljardow dolarów.

Niemniejsze trudności występują na odcinku towarowym. Anglja bynajmniej nie zamierza powrócić do wolnego handlu, a przeciwnie coraz śmielej kroczy na drodze prohibicjonizmu i protekcjonizmu. To samo powiedzieć można o większości państw europejskich z Francją na czele, a jedynie drobna grupka mniejszych państw europejskich marzy o zniesieniu barjer i ograniczeń przywozowych. Jeżeli dla uzupełnienia dodamy, że trudności na innych odcinkach nie zmniejszają się, że horyzont polityczny wstrząsany jest nadal echami gróźb i prowokacyj rewizjonistycznych, że brak podstaw dla przywrócenia swobodnej wymiany międzynarodowej rąk do pracy, a więc zniesienia ograniczeń imigracyjnych — to wówczas w całej pełni zarysuje się przed nami obraz trudności, z któremi walczyć przyjdzie konferencji londyńskiej.

Szanse sukcesu są przeto znikome. Niepodobna w ciągu choćby najlepiej przygotowanych obrad odrobić zło, które nagromadziło się w ciągu dziesiątek lat. W beznadziejności sytuacji błysnąć jednak może promyk nadziei. Promykiem tym mogłyby być pojawiające się tu i owdzie oznaki poprawy gospodarczej, oznaki wychodzenia z głębokiej depresji. O ileby utrwaliły się one i przybrały charakter ogólno-światowej poprawy położenia gospodarczego, to z tą chwilą wzrosłyby również znacznie szanse pozytywnego rozwiązania trudności międzynarodowych.

A. C.

REDAKTOR ZAMIATACZEM ULIC.

Naczelny redaktor dziennika perskiego „Kuschesch", wychodzącego w Teheranie, został zmuszony na rozkaz szacha do zamiatania ulicy przed gmachem dyrekcji. policji. Przewina redaktora polegała na tem, że posłał on szachowi telegram gratulacyjny po zdymisjowaniu ministra dworu, Tajmurtasha. Co kraj, to obyczaj.

BUY AMERICAN!

Ruch za autarkją towarową amerykańską odniósł sukces w Kongresie Stanów Zjednoczonych. Izba przyjęła bowiem większością 154 przeciw 18 głosom projekt ustawy, nakazującej wszystkim instytucjom rządowym i urzędom państwowym nabywanie wyrobów i produktów tylko pochodzenia amerykańskiego. Jest to więc w ukrytej formie bojkot towarów i fabrykatów pochodzenia europejskiego.

Biała śmierć.

Pierwsze ofiary „białej śmierci" zanotowały ostatnio dzienniki, mimo że okres mrozów dopiero się rozpoczął. Zimmo należy bowiem do wcale groźnych czynników chorobotwórczych. Może ono działać szkodliwie na cały ustrój czyli ogólnie, lub miejscowo, czyli na poszczególne jego części, przedewszystkiem na odkryte, a więc nogi, ręce, nos, uszy, policzki. Działając miejscowo przez czas krótki wywołuje początkowo bladość skóry, potem jej zaczerwienienie, zsinienie, zjeżenie włosów itd. Objawy te ustępują gdy oziębione części ciała w jakikolwiek sposób ogrzejemy. Jeśli działanie zimna trwa dłużej, wówczas do wymienionych objawów dołącza się zniesienie czucia, oraz obrzęk w oziębionej części ciała, a po ustąpieniu działania zimna pozostaje jako ślad łuszczenie się naskórka i pękanie skóry. Mówimy wówczas o odmrożeniu pierwszego stopnia. Jeśli zimno tak dalece uszkodziło skórę, że wystąpiły pęcherze, jak po oparzeniu, nazywamy to odmrożeniem drugiego stopnia. Pęcherze te pękają z biegiem czasu dając początek owrzodzeniom, trudno się gojącym. Najcięższe odmrożenia, trzeciego stopnia, pociągają za sobą już nie owrzodzenie, lecz gangrenę, czyli obumarcie skóry, a czasem i warstw głębszych i w następstwie tego pękanie i odpadanie całych płatów ciała. Odmrożeniu nóg trzeciego stopnia ulegali często żołnierze w rowach strzeleckich w czasie wielkiej wojny, tak, że niejednemu z nich musiano z tego powodu amputować całe kończyny.

Wynikiem ogólnego działania zimna, obejmującego cały organizm jest szereg chorób wywodzących się pośrednio, lub bezpośrednio z t. zw. przeziębienia, oraz ostatnia najtragiczniejsza ewentualność — „biała śmierć".

Człowiek „spalając" spożyte pokarmy produkuje stale ciepło, które jest częściowo wydalane, głównie przez skórę, częściowo zaś zatrzymywane, służąc jako źródło temperatury. Ciepłota ciała zdrowego człowieka waha się w granicach 37 stopni.

Gdy wszystkie czynniki ogrzewania organizmu, a więc zmniejszenie utraty ciepła przez skurcz naczyń skórnych, zwiększenie jego wytwarzania przez pracę mięśni oraz odpowiednie ubranie, nie są zdolne do utrzymania temperatury ciała na poziomie normalnym, przychodzi do spadku ciepłoty. Skutki tego są fatalne. Zewnętrznie objawia się ten stan rzeczy początkowo niepokojem i drżeniem całego ciała. Gdy działanie zimna trwa dalej, lub co gorsza temperatura się obniża, występuje ogólne znużenie i osłabienie. Zmarznięty blednie, dostaje zaburzeń wzroku, jest silnie zmęczony i odczuwa gwałtowną potrzebę odpoczynku. Nie może się oprzeć pokusie, siada, lub kładzie się na śniegu z myślą o chwilowym odpoczynku. Nie ma sił, by następnie podnieść się, zapada w śpiączkę, traci przytomność. Temperatura jego ciała spada wówczas, oddychanie i czynność serca słabnie. W czasie tego stanu, przypominającego letarg, następuje śmierć. Ciepłota ciała człowieka, który znalazł się w objęciach „białej śmierci", wynosi w chwili zgonu 20 do 25 stopni, a więc 12 do 17 stopni poniżej normy.

Zimno może być przyczyną śmierci nagłej u ludzi chorych na serce. Nagłe i silne działanie zimna wywołuje bowiem silny skurcz skórnych naczyń krwionośnych, pociągający za sobą gwałtowny wzrost ciśnienia. To niespodziewane podwyższenie ciśnienia krwi wymaga zwiększonej pracy od chorego serca, które może wówczas wypowiedzieć posłuszeństwo.

A. K.

ŹLE SIĘ DZIEJE KAWALEROM W NIEKTÓRYCH KRAJACH.

np. w Indjach południowych młodzieńca, który nie myśli o żeniaczce traktują jak przestępcę, w pół. zaś Afryce u Kafrów niepoprawny kawaler zostaje pozbawiony prawa głosu w radzie wioskowej, w Meksyku znów kawalerom strzygą krótko włosy, aby się wyróżniali wśród ogółu mężczyzn.

ARCHIWUM DŹWIĘKOWE.

W Moskwie powstaje pierwsze w Z. S. S. R. archiwum dźwiękowe, w którem zgromadzone zostaną filmy dźwiękowe, płyty gramofonowe i fonogramy, mające częstokroć znaczenie historyczne. Prócz przechowania dokumentów dźwiękowych, na których utrwalone zostały ważniejsze przemówienia, referaty i wykłady, archiwum będzie zbierało i kompletowało zabytki twórczości muzycznej i literackiej, osobliwości językowe ludów Z. S. S. R. itd. Archiwum utrzymywać będzie stałą wymianę z zagranicznemi archiwami dźwiękowemi.

Grające ryby i śmiejące się raki.

Grecki filozof Arystoteles znał 115 gatunków ryb, Pliniusz znał ich już 176, ale sądził, że na tem koniec. Wieki średnie mówią o 300, a w XIX wieku mówi się już o 1000 przeszło gatunkach. My znamy ich przeszło 20.000.

Na wyspie Ceylon słychać wśród nocnej ciszy kompletne koncerty rybie. Utarło się mniemanie, że ryby są nieme. Mniemanie to pochodzi stąd, że organem mowy u ryb nie jest głowa, lecz pęcherz, jak twierdzą uczeni badacze.

Niesłuszne jest również mniemanie, że ryby mogą żyć tylko w wodzie. Istnieje w Egipcie gatunek ryb, które potrafią przebyć w ciągu 2 godzin 5 kilometrów drogi lądowej. Niektóre ryby indyjskie zabierają sobie przytem na drogę zapasy wody. Pewien znów rodzaj ryb z Cichego Oceanu kryje się wśród głazów i pni drzewnych, byleby nie zmoknąć.

Ale nietylko ryby posiadają zadziwiające cechy. Istnieje rak-drapieżca, którego egzemplarz posiada londyński ogród zoologiczny. Pochodzi on z wysp południowych mórz. Rak ten odbywa długie wycieczki lądowe, łazi po drzewach, pożera jaja ptasie, a nieraz i same ptaki. Inny znów gatunek raków z wyspy Jamajki rzuca się nawet na większe od siebie stworzenia, jak króliki, jagnięta i wypija z nich krew, wydając przytem krzyk, podobny do mrożącego krew w żyłach śmiechu.

Nowojorskie hotele.

Nowojorska książka telefoniczna zawiera przeszło 500 nazw hoteli. Choć prawie wszystkie większe hotele na świecie są do siebie bliźniaczo podobne, hotele nowojorskie mają coś, co czyni je odrębnemi. Hotel „Astor" np. znajdujący się w samem centrum dzielnicy teatralnej, gdzieześrodkowuje się życie nocne New-Yorku, stracił swe znaczenie hotelu mieszkalnego, zdobywając sobie miano „Bankett Capitols", gdzie się odbywają największe bale i uroczystości sezonu.

Innego rodzaju znów są dwa bliźniaczo podobne do siebie hotele: „Pensylwanja" i „Commodore". Odznaczają się one jednakowym stylem, posiadają bezpośrednie połączenie z wielkiemi dworcami kolejowemi Nowego-Yorku, oba mają własne życie „podziemne", to znaczy — nietylko 3 piętra kolei podziemnej, ale własne ulice, sklepy i restauracje w podziemiach. W hotelach tych podróżny ma wszystko pod ręką. Radjo, telefon i notes na każdym stoliku nocnym, woda zimna i gorąca, gazety, specjalna szafa do ubrań, z której po upływie pół godziny wyjmuje się je odświeżone, oczyszczone i uprasowane.

Hotel „Savoy" jest obecnie najelegantszym hotelem metropolji. Żaden hotel w Europie nie może mu dorównać pod względem przepychu. Tutaj mieszkają potentaci filmowi i arystokracja finansowa. Zwykły śmiertelnik nie może sobie pozwolić na zamieszkanie w tym Palace'ie. Rachunek dzienny przewyższa tygodniową pensję przeciętnego urzędnika. Urządzenie apartamentów nie ma charakteru koszarowego, każde wnętrze urządzone jest tam z uwzględnieniem smaku indywidualnego jego mieszkańców.

Hotel St. George mieści się w dzielnicy Brooklyn'u vis a vis Wall-street. Pokoje tego hotelu są maleńkie jak dla lalek, ale przytulne, z patentowanemi rozkładanemi meblami, dzięki którym tylko w nocy zamieniane są na pokoje sypialne. Niektóre piętra przeznaczone są wyłącznie dla kobiet i wstęp panom jest tam surowo wzbroniony. Prześliczny ogród na dachu, pływalnia, stanowią osobliwość Nowego Jorku.

Wreszcie nowopowstały hotel „Waldorf-Astorja", należący do byłego długoletniego gubernatora stanu New-York, A. E. Smitha, stara się prześcignąć inne zakłady tego rodzaju urządzeniem stylowem wnętrz, przystosowanem do gustów europejskich raczej. Są tu np. piętra urządzone i umeblowane w stylu renesansu, w stylu biedermayer, w stylu Ludwika XV itd. Wszędzie rzeźby i obrazy z danej epoki. Dywan, wyścielający hall wejściowy należy do największych okazów tego rodzaju, a nad wykończeniem jego pracowano przez półtora roku. W Waldorf-Astorja zbierają się przedstawiciele t. zw. górnych dziesięciu tysięcy.

C. B.

ANALFABECI W U. S. A.

Jak podaje urząd statystyczny w Waszyngtonie, ilość analfabetów w Stanach Zjednoczonych wynosi obecnie 4 i pół miljona osób obojga płci. W porównaniu z r. 1920 oznacza to spadek liczby analfabetów o 650.000 osób.

ZA GRĘ W BRYDŻA DO WIĘZIENIA.

W Budapeszcie gra w brydża święci niesłychany triumf. Grają wszędzie: w domu, w klubach, w kawiarniach. Uwagę władz węgierskich zwrócił fakt, iż w kawiarniach budapeszteńskich grają w brydża panie z towarzystwa zarówno we dnie, jak i w nocy. Parlamentowi przedłożono zatem projekt ustawy, w myśl której kobiety oddające się grze w brydża w lokalach publicznych będą karane więzieniem. Czy ten nieco ekstremistyczny projekt zyska uznanie parlamentu — niewiadomo.

BEZROBOCIE W ITALJI.

Według danych głównego urzędu rejestracji bezrobotnych wynosiła liczba bezrobotnych na 31 grudnia r. ub. 1.129.654 osoby, w tem 852.440 mężczyzn a 227.214 kobiet. W porównaniu z rokiem 1931 oznacza to wzrost liczby bezrobotnych o 91.000 osób.

SAMOBÓJSTWA BAROMETREM KONJUNKTURY.

Liczba samobójstw idzie w parze z pogarszającą lub polepszającą się konjunkturą gospodarczą. Związek między temi dwoma zjawiskami został wzięty pod uwagę przez towarzystwa ubezpieczeń w Niemczech np., gdzie rodzinom samobójców nie wypłaca się sumy asekuracyjnej, ale tylko wpłacone premje. W Niemczech przypada na każde 10 000 mieszkańców 2,8 samobójstw, w Austrji — 4,9, w Danji — 1,7, w Irlandji — 0,3, w Holandji — 0,8.

SERUM PRZECIWKO GRYPIE.

Grypa, która szaleje w Anglji, ma ciężki przebieg, gdyż wywołuje komplikacje płucne. W ubiegłym tygodniu zmarło na grypę w całej Anglji 1041 osob. Jak donoszą tymczasem pisma londyńskie z Waszyngtonu, w instytucie medycznym Rockefellera udało się lekarzom spreparować serum z pneumokoków, które zapobiega w toku grypy przerzuceniu się jej na płuca. Serum to zostało wypróbowane z dobrym skutkiem.

PIERWSZA KOBIETA — DOKTÓR W EUROPIE.

W Fryburgu odchodziła w tych dniach 95-tą rocznicę urodzin dr. Matylda Theyessen, która była pierwszą imatrykulowaną studentką na wydziale medycznym oraz dyplomowaną doktorką w Europie. Studja swoje ukończyła jubilatka na uniwersytecie w Paryżu.

CZY WIECIE, ŻE...

— Nowa linja lotnicza Budapeszt-Praga-Londyn via Rotterdam pozwoli w ciągu dziesięciu godzin odbyć podróż z Budapesztu do stolicy Anglji.

— Kobiety z wysp Balearskich są tak wstydliwe, że kąpią się kompletnie ubrane.

— W Kapsztacie istnieją taxi, ciągnione przez riksze na wzór chińskich.

— Najmodniejsze są obecnie lakierowane, błyszczące usta. Modę tę wprowadziła Dolores del Rio.

— Podróż z Berlina do Londynu trwa 3 i pół godziny.

Dot. zgłoszeń przemysłu.

W ostatnim czasie zauważyłem, że przesyłane mi zgłoszenia rozpoczęcia prowadzenia przemysłu nie zawierają najpotrzebniejszych danych, przepisanych prawem przemysłowem.

Wobec tego wyjaśniam, że według art. 7 rozporządzenia Prezydenta R. P. z 7. VI. 1927 o prawie przemysłowem — Dz. Ust. nr. 53 poz. 468 — kto rozpoczyna prowadzić przemysł ze stałą siedzibą winien donieść o tem równocześnie władzy przemysłowej I. instancji t. j. właściwemu Starostwu.

Doniesienie to winno zawierać:

1. Imię, nazwisko, datę i miejsce urodzenia, przynależność państwową i miejsce zamieszkania rozpoczynającego przemysł,
2. rodzaj przemysłu z możliwie dokładnem określeniem przedmiotu przedsiębiorstwa,
3. miejsce prowadzenia przemysłu (siedzibę, lokal),
4. firmę przedsiębiorstwa.

Osoby prawne podać powinny dane wskazane pod 2—4. O ile przemysł ma być prowadzony przez zastępcę, należy podać dane, tyczące się jego osoby.

Doniesienia te nie podlegają opłacie stemplowej, o ile zgłoszony zostaje przemysł wolny.

Rzemieślnicy, zgłaszający rozpoczęcie prowadzenia rzemiosła, winni, po myśli art. 144 prawa przemysłowego, do doniesienia, które również winno ściśle odpowiadać warunkom wyżej wymienionym, dołączyć dowody swego uzdolnienia, wymienione w art. 145 prawa przemysłowego, a mianowicie:

1. list mistrzowski lub
2. list czeladniczy w połączeniu ze świadectwami conajmuiej trzyletniej pracy w charakterze czeladnika w danym rodzaju rzemiosła i
3. dowód posiadanego obywatelstwa polskiego.

Do doniesienia i dowodów wymienionych winni rzemieślnicy dołączyć opłatę stemplową:

1. na podanie (5 zł) i załączniki (po 0,50 zł) i
2. na kartę rzemieślniczą (5 zł).

Zaznaczam, że zgłoszenia rozpoczęcia prowadzenia przemysłu nie odpowiadające powyższym warunkom będę zwracał zainteresowanym bez jakichkolwiek wyjaśnień, a rzemieślników niezgłaszających rozpoczęcia prowadzenia rzemiosła i nie wykazujących dowodów swego uzdolnienia zawodowego będę bezwzględnie pociągał do odpowiedzialności karnej niezależnie od zakazu dalszego prowadzenia nielegalnie przemysłu.

Panom Wójtom, Sołtysom i Przełożonym obszarów dworskich polecam pouczać ludność pod tym względem przy każdej nadażającej się okazji, a niestosujących się do wyżej wymienionych przepisów co do zgłaszania rozpoczęcia prowadzenia przemysłu jak i zgłaszania o zaniechaniu prowadzenia przemysłu należy mi podawać bezwzględnie, abym mógł ich pociągnąć do odpowiedzialności karnej.

Przemysłowcom, zaniechującym prowadzenie przemysłu ze stałą siedzibą należy zwracać uwagę na obowiązek, wynikający z art. 36 i 135 prawa przemysłowego, donoszenia o zaniechaniu prowadzenia przemysłu Starostwu i zwrotu otrzymanego potwierdzenia zgłoszenia przemysłu, a w wypadkach wyprowadzenia się rzemieślnika z tut. powiatu należy również zwrócić posiadaną kartę rzemieślniczą.

Swiecie, dnia 13 stycznia 1933 r.

Starosta Powiatowy. (—) Krawczyk.

Do wiadomości i ścisłego przestrzegania.

Nowe, dnia 31 stycznia 1933 r.

Burmistrz.

Na biednych!

Stowarzyszenie
Pań św. Wincentego a Paulo
w Nowem

urządza dorocznym zwyczajem
w niedzielę, dnia 5 lutego 1933 r. na sali p. Borkowskiego

ZABAWĘ ZIMOWĄ

z następującym programem:

Przemówienie patrona ks. prob. Bartkowskiego.

Przedstawienie

„Baron Kimmel"

operetka w 3 aktach — Pardes Mile i H. Hallera muzyka Waltera Kolo z udziałem orkiestry 65 p. p.

Początek punktualnie o godzinie 7 i pół wieczorem. Otwarcie kasy o godz. 6 i pół.

Ceny miejsc: Rezerwowe 2,49, I m. 1,99 zł, II miejsce 1,49, miejsce stojące 0,99 zł.

Bilety poprzednio nabyć można u p. Wesołowskiego.

Po przedstawieniu tańce.

Generalna próba w piątek, dnia 3 lutego o godzinie 7-mej wieczorem.

Życzliwe obywatelstwo miasta i okolicy, współczujące ze straszną biedą w mieście naszem, prosi się usilnie o gremjalne przybycie i jesteśmy przekonani, że nikogo nie zabraknie.

Za Zarząd:
Ks. prob. Bartkowski.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 5 LUTEGO 1933 R.

Zjazd Rodziny Policyjnej



W Warszawie obradował zjazd Rodziny Policyjnej województwa warszawskiego przy udziale delegacyj z 23 powiatów. Obradom przewodniczyła p. Marja Tomanowska. Uczestniczki zjazdu zostały przyjęte przez panią marszałkową Aleksandrę Piłsudską. Na zdjęciu naszem widzimy uczestniczki zjazdu z p. marszałkową A. Piłsudską (x). Obok po prawej ręce siedzi przewodnicząca zjazdu p. Tomanowska (xx).

Wojewoda Beczkowicz posłem R. P. w Rydze



Dotychczasowy wojewoda wileński p. Zygmunt Beczkowicz mianowany został posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym R. P. przy rządzie Republiki Łotewskiej. Na zdjęciu naszem podajemy podobiznę p. min. Beczkowicza.

Premjer w kuchni dla bezrobotnych



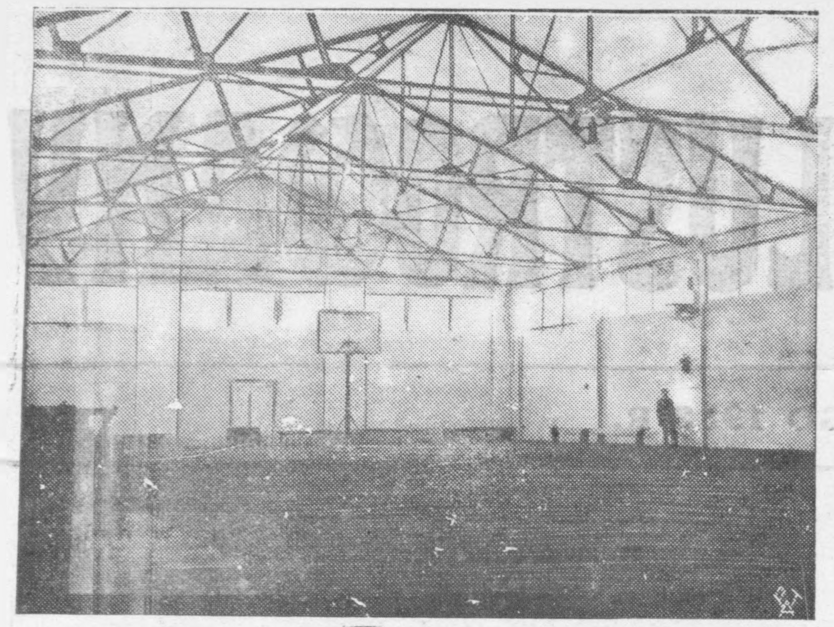
W lokalu przy ul. Wspólnej 46 odbyło się poświęcenie kuchni dla bezrobotnych, powstałej staraniem Towarzystwa Przyjaciół Inwalidów, na którego czele stoi pani J. Prystorowa. Uroczystość poświęcenia zaszczycił swoją obecnością p. premjer Prystor z małżonką, przedstawiciele władz państwowych oraz członkinie Towarzystwa Przyjaciół Inwalidów. Na zdjęciu naszem widzimy p. premjera w kuchni dla bezrobotnych, kosztującego potrawę dla bezrobotnych. Kuchnia wydaje przeszło 1000 obiadów dziennie darmo.

Królewska para jugosłowiańska w Rumunji



Od kilku dni bawi w Rumunji jugosłowiańska para królewska. W czasie pobytu w Rumunji Królestwo Jugosłowiańscy zwiedzili m. in. w towarzystwie króla Karola rumuńskiego i następcy tronu ks. Michała wielką rafinerję nafty Campina. Na zdjęciu naszem widzimy króla jugosłowiańskiego Aleksandra (xx), króla Karola rumuńskiego (xxx) i księcia Michała (x), zwiedzających rafinerję.

Nowa siedziba spotowa we Lwowie



W ub. niedzielę odbyło się we Lwowie uroczyste poświęcenie nowej hali sportowej, zbudowanej staraniem miejskiego komitetu P. W. i W. F. Otwarcie dbędzie się w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych Warszawy i Lwowa. Urządzenie hali składa się z bieżni lekkoatletycznej i szeregu urządzeń dla biegów, skoków i rzutów, boiska dla gier sportowych, kortu tenisowego, planszy szermierczej, ringu bokserskiego i toru łucznego.

Rozrywki zimowe dzieci japońskich



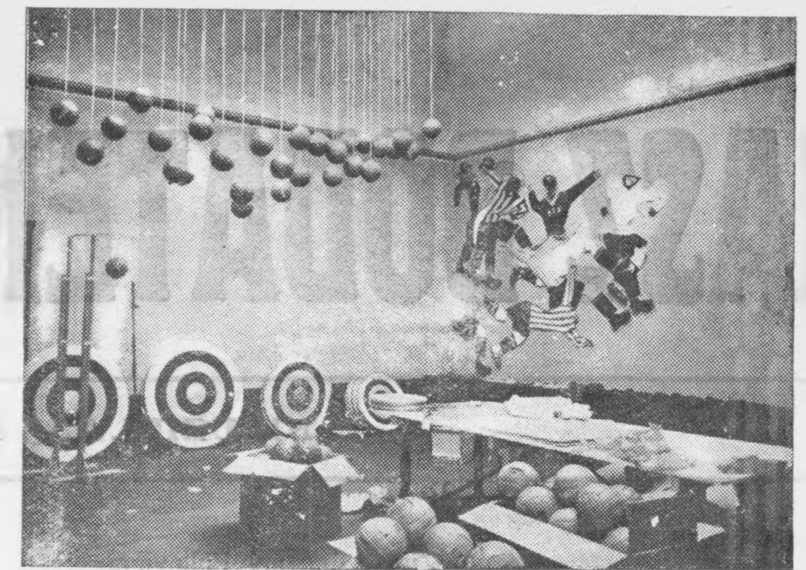
Ostra zima panuje w roku bieżącym także i w Japonji. Dzieciarnia japońska korzysta z opadów śnieżnych uprawiając z zapałem sport saneczkowy. Na zdjęciu naszem widzimy dwóch małych japończyków, popychających saneczki z trzecim najmłodszym potomkiem japońskiego włościanina.

Sukcesy narciarzy polskich na Węgrzech



W końcu stycznia odbywały się na Węgrzech zawody narciarskie o mistrzostwo Węgier przy udziale narciarzy polskich. Mistrzostwo złożone Węgier zdobył Marusarz, w konkursie skoków pierwsze miejsce zajął Kolesar. Na konkursie skoków obecny był poseł R. P. Łepkowski, dowódca armji węgierskiej gen. Karpathy i t. d. Na zdjęciu naszem widzimy zawodników polskich. Stoją od strony lewej: Górski, Marusarz, Kolesar, Ramza, Legierski i Skupień.

Wystawa lekkoatletyczna w Sztokholmie



Lekkoatletyka cieszy się w całej Szwecji olbrzymiem zainteresowaniem, czego dowodem są m. innemi stałe wystawy urządzane kolejno w różnych miastach Szwecji, ilustrujące rozwój sportu. Na zdjęciu naszem widzimy otwartą przed kilku dniami w Sztokholmie wystawę przyrządów do sportów lekkoatletycznych.

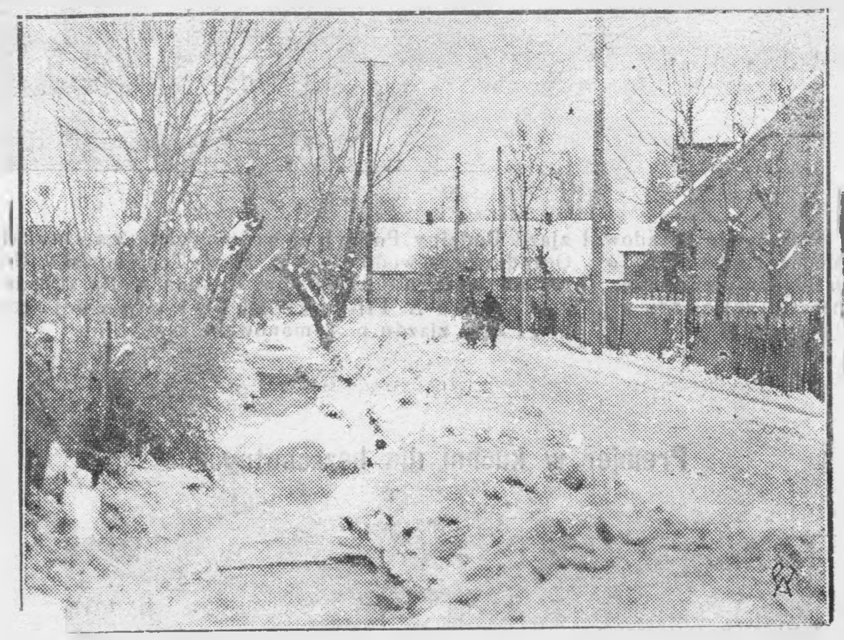
(Z prawej)

Powrót z Sowietów

Do pogranicznej stacji Indra na granicy łotewsko-sowieckiej odstawiono pod eskortą urzędników GPU biskupa Słoskana. Biskup Słoskan został przed 10 laty mianowany biskupem djecezji leningradzkiej. Przed pięciu laty został on aresztowany i deportowany na wyspy Sołowieckie. Po 3 letnim pobycie na wyspach Sołowieckich biskup Słoskan został zesłany na osiedlenie do Turuchańska za Krasnojarskiem. Od szeregu lat toczyły się między rządem łotewskim a rządem sowieckim rokowania celem uzyskania zezwolenia na wyjazd biskupa z Rosji sowieckiej. Obecnie władze sowieckie zgodziły się na wymianę biskupa na jednego z wybitnych działaczy komunistycznych odbywających karę więzienia na Łotwie. Na zdjęciu naszem widzimy biskupa Słoskana po przyjeździe do Rygi.

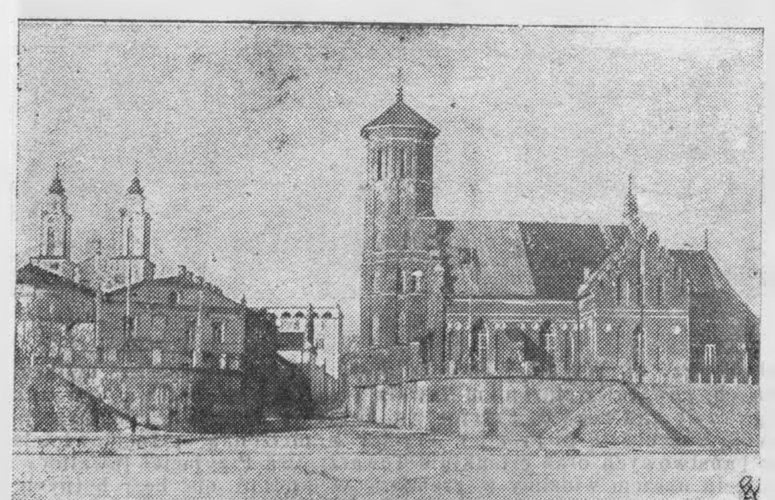


Marymont pod śniegiem



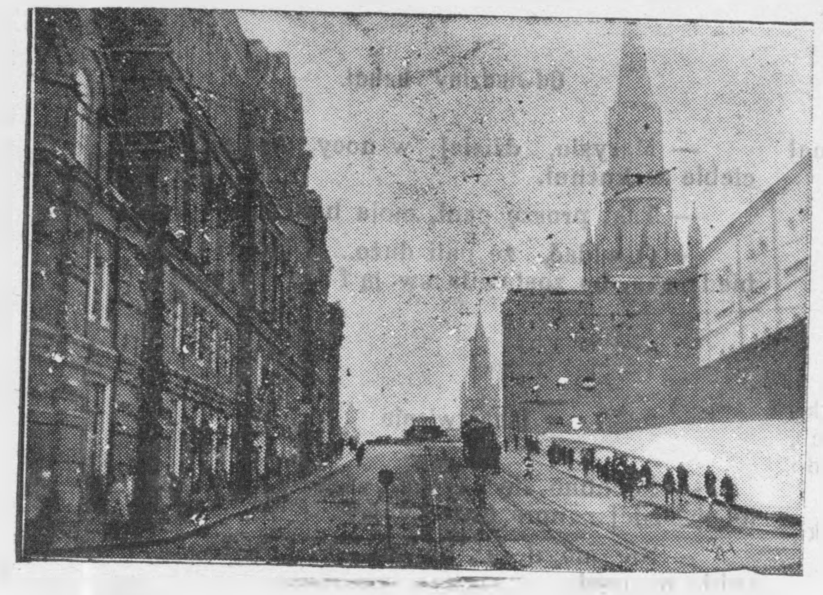
Na zdjęciu naszem widzimy zasłaną zwałami śniegu uliczkę przedmieścia Warszawy Marymont.

Z Kowna



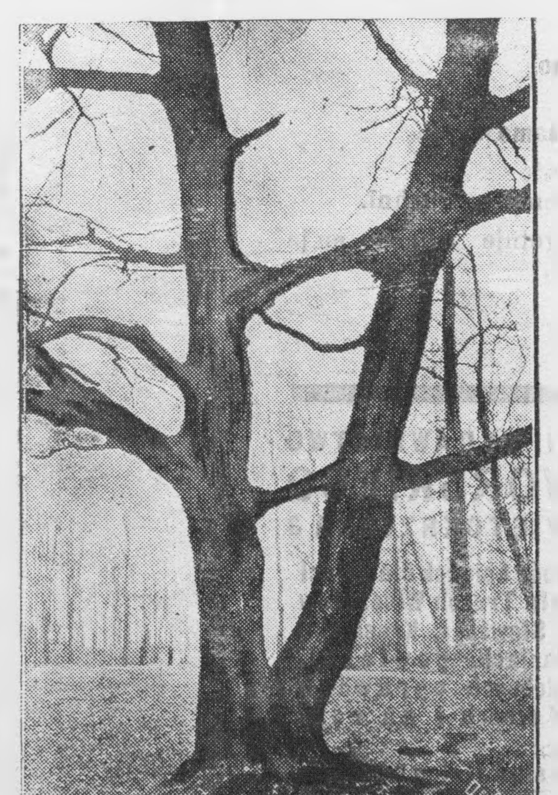
Stolica Litwy Kowno posiada kilka cennych zabytków architektonicznych, pochodzących ze średniowiecza. Do najpiękniejszych z nich należy kościół nazwany przez Litwinów obecnie kościołem Witolda.

Z Moskwy



Na zdjęciu naszem widzimy jedną z głównych ulic stolicy sowieckiej Krasnaja Płoszczad z widokiem na Kreml, siedzibę dyktatora sowietów Stallina.

Dziwolągi w przyrodzie



W parku w Siemianowicach pod Katowicami znajduje się niezwykły okaz przyrody czy też sztuki. Rosną tam mianowicie dwa drzewa, zrośnięte ze sobą gałęziami.

Zwycięzca w raidzie gwiaździstym



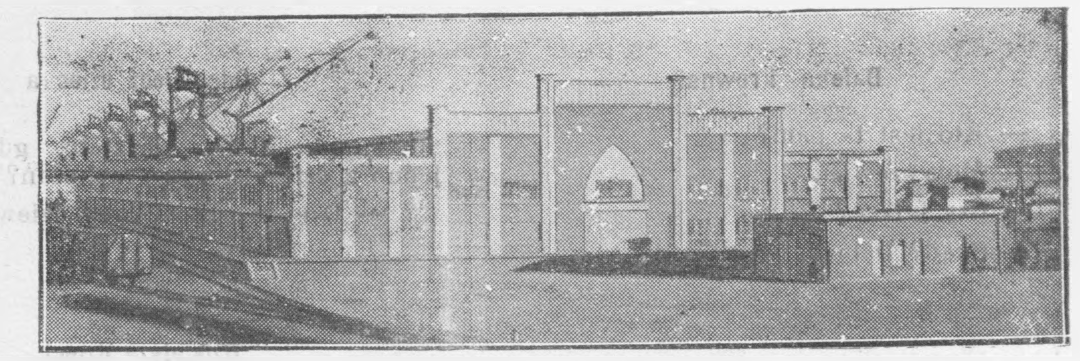
Na zdjęciu naszem widzimy p. Lavalette (Francja) zwycięzcę w raidzie samochodowym do Monte Carlo, którego trasa, jak wiadomo, prowadziła przez Polskę od strony północy z Tallina i od strony wschodniej z Bukaresztu. P. Lavalette jechał na samochodzie marki Pugeot.

Artysta w karykaturze



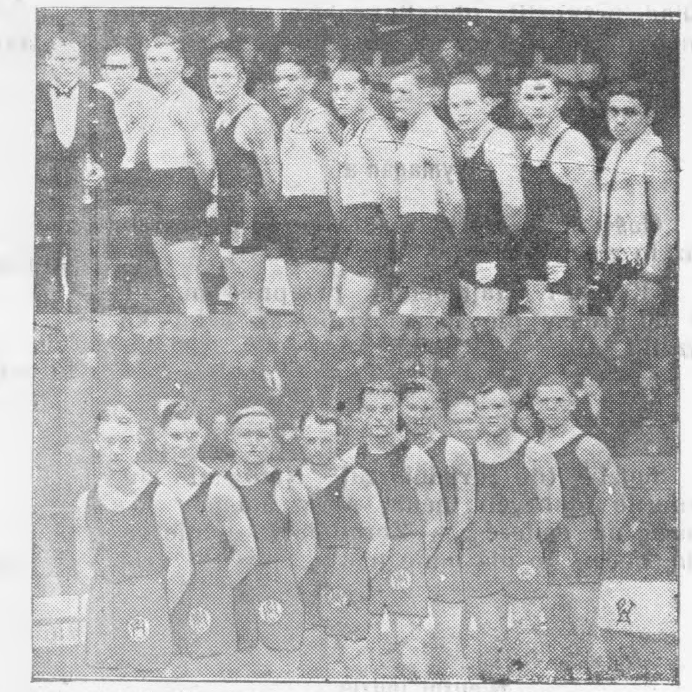
W dniu 27 stycznia odbył się w Filharmonji koncert poświęcony twórczości wybitnego kompozytora francuskiego Artura Honeggera z udziałem samego artysty. Na zdjęciu naszem widzimy podobiznę kompozytora francuskiego w karykaturze znanego karykaturzysty Jotesa.

Rozbudowa portu w Gdyni



Na zdjęciu naszem widzimy standartowy magazyn bawełniany na Nabrzeżu Stanów Zjednoczonych o powierzchni 12 000 m. kw., obsługiwany przez 8 dźwigów półportalowych o nośności 3 tony każdy.

Polsko-niemieckie zawody boks. w Warszawie



W ubiegłą sobotę i niedzielę odbyły się w teatrze „Nowości“ i w gmachu cyrku zawody bokserskie pomiędzy drużynami Polski i Niemiec. Niemcy reprezentowane były na zawodach sobotnich przez berlińską drużynę Heros. Polska przez kombinowany zespół Gwiazdy i I. K. P. z Łodzi. Pięściarze niemieccy okazali się bardzo słabi. W ogólnej punktacji zwyciężyła kombinowana drużyna polska w stosunku 10 : 6. W zawodach niedzielnych walczyła z berlińskim Herosem drużyna kombinowana CWS-Warszawa i IKP-Łódź. Mecz ten przyniósł nową porażkę berlińczykom, w stosunku jeszcze wyższym niż spotkanie sobotnie. Berlińczycy przegrali w stosunku katastrofalnym 2 : 14, nie wygrywając ani jednej walki, wywalczając dla siebie jedynie z trudem dwa remisy. Na zdjęciu naszem widzimy u góry kombinowany zespół CWS — IKP. Stoją od strony lewej: Krenc, Karpiński, Chmielewski, Garncarek, Banasiak, Gross, Smiech i Wieczorek, na dole widzimy niemiecką drużynę Herosu.

HUMOR

Daleka krewna.

— Kto jest ta pani?

— Moja krewna.

— Czy bliska?

— Skąd? Daleka, aż z Grodna.

Pierwszy popis kucharski

— Jakże się udał twojej żonie pierwszy popis kucharski?

— Fatalność! Wyobraź sobie, gotując obiad, przypaliła nietylko mięso, ale i książkę kucharską.

Wymagania

Gość: Kelner! W rosole guzik znalazłem! Cóż to za moda?

Kelner: Najmocniej przepraszam, ale za 60 groszy nie możemy dawać całej kamizelki.

Sędzia (do zbrodniarza): Nigdy nie słuchaliście dobrych nauk, teraz musimy was skazać na śmierć... — Zbrodniarz: Panie sędzio, będzie to dla mnie nauka na całe życie.

Nieufni ludzie.

— Jak nieufny jest dzisiejszy świat. Od czternastu dni noszę fałszywą piątkę w kieszeni i nie mogę się jej pozbyć.

Odpowiedź dziecka

Pastor: Coby się stało, gdybyś złamał jedno z dziesięciorga przykazań?"

— Dziecko: „Zostałoby dziewięć".

Dzisiejsze dzieci.

Sześcioletni Zbyszek został przez matkę za swawolę obity. Po egzekucji idzie do ojca, pracującego w drugim pokoju i szepce mu do ucha:

— Tatusiu, jak mogłeś ożenić się z taką złośnicą?

U golarza.

— Czy tą samą brzytwą będzie mnie pan golił co ostatnim razem?

— Tak, proszę pana.

— To może mnie pan wprzód zachloroformuje.

W górach.

Turysta do przewodnika:

— Co? za krótką wycieczkę w góry, żądacie wynagrodzenia trzy złote?

— A cóż to pan myśli, żeśmy te góry wygrali na loterji?

Związek.

— Dlaczego gościńce są nieco wypukłe?

— Bo ziemia jest okrągła.

Wśród dzieci.

Wandzia i Zdziś dostają pierniczki w rozmaitych kształtach. W godzinę później mama mając jakiś interes do synka, woła go i pyta:

— Zdzisiu! Czy ty masz dobre serduszko?

— Miałem mamusiu, ale je Wandzia zjadła.

Odwiedziny babci.

— Marysiu, dzisiaj w nocy był ktoś u ciebie w kuchni.

— Tak, proszę pani, moja babcia.

— O widać, że pali dużo... Zmartwi się biedaczka, bo zostawiła swoją fajkę na stole...

Umartwienie.

— Podobno się oświadczyłeś w karnawale posażnej pannie Eufrozynie?

— Nie, mój drogi, umartwienie zostawiam sobie na post.

Pocieszył go.

— Coście, gospodarzu, tacy markotni?

— A bo krowa wczoraj padła!

— No, cóż robić. Tak to już na świecie. Toć wszyscy musimy pomrzyć, jeno niewiadomo kto pierwej.

Młody Turek

— Szczęśliwej podróży, mój synu. Wsiadaj, Ałłach ci będzie towarzyszył.

— Nie miałby też Ałłach lepszej roboty, niż tłuc się w trzeciej klasie do Angory.

Osobliwość

Turysta (do przewodnika). Macie tu w mieście jaką osobliwość?

— A jakże; naprzykład ta ławka przed domem.

— Cóż w niej jest osobliwego?

— Stoi już prawie od roku i nikt jej jeszcze nie ukradł..

Jedno i to samo.

— Słyszę jakieś syczenie w kuchni.

— Może woda się gotuje a może moja żona wypowiada kucharce.

Odbito w Drukarni Polskiej Jana Majerowicza, Jarocin ul. Gołębia 3